

KS. FRANCISZEK GRENIUK

KSIĄDZ PROFESOR WŁADYSŁAW WICHER
JAKO HISTORYK TEOLOGII MORALNEJ

S. J. Lec w swoich *Myślach nieuczestanych* napisał niegdyś: "I cóż z tego, że wygrales bitwe? Jeśli w przeddzień batalii obraziles dziejopisarza?" O zmarłym przed dwudziestu laty, 15 XI 1969 r., ks. prof. Władysławie Wichrze, który prawie przez pół wieku nauczał teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie¹, można powiedzieć, iż przed zakończeniem swego długiego życia naukowego nie obraził dziejopisarza. A nawet można stwierdzić wręcz coś przeciwnego, gdyż jeszcze za życia, podczas uroczystej sesji odbytej 23 I 1969 r. w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie, które gościło w tym czasie bezdomny Wydział Teologiczny UJ, doczekał się wstępnego podsumowania swego dorobku naukowego i naszkicowania cech swej osobowości². Któż z ówczesnych uczestników tejże sesji spodziewał się, iż jest to właściwie ocena już całości jego dorobku oraz tego, iż jeden z oceniających go zostanie za niecałe dziesięć lat papieżem, ceniącym sobie ten fakt, że jest jednym z uczniów tak wybitnego mistrza³.

Do tych ocen formułowanych "na żywo" doszły po śmierci ks. Wichra kolejne opracowania, pióra krakowskich teologów i historyków⁴. Z kolei ukazują się trzy pozycje różniące się pod względem założeń badawczych i metodologicznych. Pierwszą z nich w porządku chronologicznym jest artykuł J. Wichrowicza OP pt. *Ks. Władysław Wicher (1888-1969)* zamieszczony

¹ Ks. W. Wicher ur. 1888 w Krzyszkowicach k. Myślenic, studiował na Wydziale Teol. UJ, od 1910 r. w Innsbrucku, w 1919 r. powołany na zastępcę profesora teologii moralnej UJ, habilitował się w 1923 r., profesorem zwyczajnym został w 1938 r., po wojnie powrócił na UJ do 1954 r., wykładał w ATK od 1954 do 1957 r., prawie do końca życia prowadził wykłady w Krak. Sem. Duch. Był prezesem Polskiego Towarzystwa Teologicznego, przez 10 lat naczelnym redaktorem "Polonia Sacra" (por. "Tygodnik Powszechny" 22:1969 nr 1088 z 30 XI).

² Por. S. S m o l e Ń s k i, T. C h m u r a. *Sesja jubileuszowa ku uczczeniu 50-lecia pracy naukowej ks. prof. Władysława Wichra*. ACr 1:1969 s. 456-459.

³ Był nim kard. Karol Wojtyła, ówczesny arcybiskup Krakowa, późniejszy papież Jan Paweł II.

⁴ Por. J a n P a w e ł II. [K. W o j t y ł a]. *Wspomnienie o księdzu profesorze Władysławie Wichrze*. ACr 2:1970 s. 7-13; F. P i o Ń k a, K. B u k o w s k i. *Bibliografia*. Tamże s. 23-25.

na łamach "Studia Theologica Varsaviensia"⁵. Zawiera on omówienie *curriculum vitae* zmarłego profesora, całościowo naszkicowaną prezentację jego dorobku naukowego oraz bibliografię publikacji w układzie chronologicznym. Pozycją drugą jest krótszy biogram Zmarłego i bardziej kompletna bibliografia przedmiotowa i podmiotowa na nowo zestawiona, autorstwa L. Grzebienia SJ, zamieszczona w *Słowniku polskich teologów katolickich*⁶. Trzecim wreszcie opracowaniem o bardziej ambitnych zamierzeniach jest nie opublikowana dotychczas rozprawa doktorska ks. K. Kaczmarczyka pt. *Ks. Władysław Wicher. Teolog moralista polski (1888-1969) - działalność naukowo-pedagogiczna*, napisana pod kierunkiem ks. doc. J. Kowalskiego⁷, PAT.

Z powyższego zestawienia widać, iż - nawiązując do powiedzenia Leca - ks. W. Wicher nie obraził dziejopisarzy, znaleźli ich kilku, a z ducha ich opracowań wynika, że jego dorobek naukowy ocenili bardzo wysoko, i to dorobek zarówno w zakresie teologii moralnej systematycznej, jak i w zakresie dziejów tej dyscypliny.

Wspomniany J. Wichrowicz OP w sprawozdaniu z sesji z 1969 r. napisał:

Charakteryzując dorobek naukowy jubilata, ks. kardynał [K. Wojtyła - uw. F. G.] podkreślił dużą rozpiętość jego zainteresowań i umiejętność syntezy. Wyróżnił przy tym trzy grupy jego prac. Pierwszą z nich stanowią prace historyczne, w których autor przeanalizował doktrynę moralną kilku moralistów polskich i przedstawił historię teologii moralnej na Wydziale Teologicznym Akademii Krakowskiej i w dawnych seminariach misjonarskich. Do drugiej grupy zaliczył ks. kardynał prace o tematyce podstawowej dla nauk o moralności [...]. Do trzeciej wreszcie grupy należą prace, które poruszają takie zagadnienia aktualne z zakresu szczegółowej teologii moralnej, jak czystość młodzieży, walka z alkoholizmem, etyczne granice sportu, eugenika, miłość bliźniego a obozy koncentracyjne i wyrzeczenie się własnej narodowości.

Analogiczną klasyfikację spuścizny pisarskiej profesora podtrzymał tenże autor w swym opracowaniu zamieszczonym w "Studia Theologica Varsaviensia"⁹.

Także ks. K. Kaczmarczyk nawiązuje do tej klasyfikacji licznej twórczości pisarskiej ks. Wichra, z tym, że opracowania dotyczące historii teologii moralnej uważa za grupę charakterystyczną pism tegoż teologa. W publikacjach tych bowiem wypowiedział się ks. Wicher jako historyk teologii moralnej, dlatego im należy poświęcić w niniejszej wypowiedzi najwięcej uwagi, pozostawiając do dalszych ustaleń, na ile historia tejże dyscypliny dochodziła do głosu w jego rozważaniach natury bardziej systematycznej.

Mówiąc o dorobku naukowym w zakresie historii teologii moralnej, należy pamiętać o dwu przynajmniej wymaganiach stawianych przez historiografię,

⁵ 10:1972 nr 2 s. 269-282.

⁶ T. 7. Warszawa 1983 s. 392-395.

⁷ Kraków 1989 ss. 259 mps.

⁸ CT 39:1969 f. 3 s. 139.

⁹ 10:1972 nr 2 s. 274-275.

także w odniesieniu do badania zjawisk z zakresu dziejów jakiejś dyscypliny naukowej, a mianowicie o konieczności powiązania omawianego zjawiska historycznego z odpowiednim kontekstem sytuacji występującej w przeszłości oraz o wymaganii sformułowanym przez słynnego metodologa historii L. Rankego (zm. 1886), które ujął w lapidarne sformułowanie "Was und warum etwas gewesen ist?" W odniesieniu do dorobku naukowego ks. Wichra będzie to oznaczało przebadanie tego, co napisał i dlaczego pisał oraz dlaczego tak, a nie inaczej to napisał.

I. KONTEKST SYSTEMOWY I HISTORYCZNY

Jakkolwiek już w XVI w. Melchior Cano (zm. 1560) powiedział: "Nulli satis eruditi videntur, quibus res olim gestae ignotae sunt" (Nie wydają się być wystarczająco uczonymi ci, którzy nie znają przeszłości)¹⁰, a August Comte (zm. 1857) bardziej konkretnie w odniesieniu do dziejów nauki utrzymywał: "Jeśli nie znamy historii jakiejś nauki, to znaczy, że tej nauki nie znamy całkowicie"¹¹ - to dopiero na dobre w drugiej połowie XIX w. zaczęli teologowie moralisci zajmować się dziejami uprawianej przez siebie dyscypliny naukowej. Nie bez znaczenia pod tym względem był wpływ romantyzmu, w którym dochodziło do głosu odwoływanie się do przeszłości i tradycji, a w związku z tym większe zwrócenie uwagi na badania historyczne. Na płaszczyźnie teologicznej zaowocowało to pełniejszym sięganiem do źródeł Objawienia i tradycji pierwotnego Kościoła, jak też do dziejów poszczególnych działów teologii w czasach już nowożytnych. Na terenie polskim na przestrzeni XIX w. pojawiły się pierwsze próby opracowań historycznych z zakresu teologii moralnej - pomijając w tym miejscu pionierską rozprawę, przetłumaczoną na język polski i wydaną w 1864 r., I. Döllingera pt. *Przeszłość i teraźniejszość teologii*¹² - które zdaniem znanego historyka J. Bielińskiego (zm. 1926) miały ukazać "wzrost onych [dyscyplin teologicznych - uw. F. G.] i upadek, przyczyny do tego wiodące i pozwalałyby dzieła uczone poznawać i oceniać przyzwoicie"¹³. Z tego samego zakresu, chociaż raczej o profilu filozoficznym, jest rozprawa J. K. Szaniławskiego (zm. 1843) pt. *O znamienitszych systemach moralnych staro-*

¹⁰ *De locis theologicis*. Salamantiae 1563.

¹¹ Cyt. za: J. Mariański. *Socjologia moralności*. Poznań 1986 s. 14.

¹² "Przegląd Katolicki" 1864 s. 101-108, 113-115, 129-132.

¹³ *Wydział teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego 1817-1831. Zarys historyczny*. "Kwartalnik Teologiczny" 5:1906 z. 1-2 s. 28.

żytności¹⁴ i jej kontynuacja pt. *System chrystianizmu krótko wyłożony [...] dalszy ciąg [...] wykładu systemów moralnych*¹⁵.

Nowatorską próbą opracowania dziejów polskiej moralistyki jest rozprawa ks. J. Skidełła (zm. 1837) pt. *Krótki rys historii nauki moralnej wraz z wizerunkami charakterystycznymi celniejszych moralistów*¹⁶. Pojawiały się także monograficzne opracowania konkretnych problemów moralnych, takich jak np. dzieje praktyki postnej w Kościele katolickim, ogłoszone anonimowo na łamach "Pamiętnika Religijno-Moralnego"¹⁷, czy też takiej praktyki na ziemiach polskich, pióra J. Frankidejskiego¹⁸.

Poczynając od czasów po pierwszej wojnie światowej – w okresie aktywności naukowej ks. Wichra – coraz liczniej ukazujące się prace historyczne dotyczyły głównie myśli patrystycznej i epoki średniowiecza. Tego typu rozprawy publikowali ks. S. Bross (zm. 1982)¹⁹, P. Latusekzm. (zm. 1973)²⁰, B. Świtalski²¹.

Ksiądz W. Wichra w swej twórczości pisarskiej o tematyce historycznej nawiązywał do pierwszego z wyżej wymienionych nurtów, a mianowicie do badań nad problemem niewolnictwa w okresie wczesnochrześcijańskim. Problem ten stanowi główną część jego monografii na ten temat, o której będzie mowa poniżej. Zasadniczym jednakże przedmiotem zainteresowań historycznych ks. Wichra są dzieje polskiej teologii moralnej, które do jego czasów nie zajmowały uwagi badaczy przeszłości tej dyscypliny.

II. ŹRÓDŁA INSPIRACJI ZAINTERESOWAŃ HISTORYCZNYCH

Jak wiadomo, sytuację w zakresie katolickiej teologii moralnej w pierwszej połowie XIX w. kształtowały zasadniczo dwa prądy: alfonsjanizm (liguorianizm) i neotomizm. Ksiądz Wichra nie był zwolennikiem neotomizmu. Przyznawał się wyraźnie do inspiracji i poglądów alfonsjańskich. Jeden z jego biografów pisze na ten temat następująco: "Z moralistów cenił sobie ks. Wichra szczególnie św. Alfonsa Liguorego, a to z powodu właściwego mu umiaru i znajomości konkretnego życia ludzi. Wykładał w oparciu o podręcznik H. Noldina SJ. Trzymał się więc rozkładu materiału według przy-

¹⁴ Warszawa 1803.

¹⁵ Warszawa 1803.

¹⁶ "Wizerunki" 9:1835 s.1-48; por. J. Bielicki, *Uniwersytet Wileński*, T. 2, Kraków 1900 s. 575.

¹⁷ 28:1855 s. 274-293, 415-438.

¹⁸ "Przegląd Kościelny" 2:1880/81 s. 233 n.

¹⁹ *Św. Augustyn*, Poznań 1930; "Studia Augustiańskie", Warszawa 1931.

²⁰ *Zagadnienie cierpienia u św. Augustyna*, [b. m. w.] 1938.

²¹ *Neoplatonizm a etyka św. Augustyna*, Warszawa 1938.

kazań dekalogu"²². Rzeczą charakterystyczną zaś dla teologii alfonsjańskiej tamtych czasów jest jej ahistorycyzm, który ulega zmianie właściwie dopiero w ostatnich latach naszego wieku, i to jedynie w pracach historyków i teologów związanych z Akademią Alfonsjańską w Rzymie. Rolę i znaczenie badań historycznych bardziej doceniał neotomizm, zwłaszcza w ujęciu takich autorów, jak Th. Meyer SJ (zm. 1913), autor *Institutiones iuris naturalis seu philosophiae moralis universae secundum principia s. Thomae Aquinatis*²³, czy też V. Cathrein SJ (zm. 1931), który m. in. w swoim na język polski tłumaczonym dziele pt. *Filozofia moralności*²⁴, a szczególnie w rozprawie pt. *Die Einheit des sittlichen Bewusstseins der Menschheit*²⁵, nie wahał się sięgać do danych historycznych, zaliczając do nich także wszystko to, co dotyczyło dziejów szeroko rozumianej tradycji chrześcijańskiej myśli moralnej²⁶. Rodzi się więc pytanie: skąd i z czego płynie inspiracja do badań historycznych u ks. Wichra? Można ją widzieć w dwu czynnikach. Pierwszym z nich jest powiązanie ks. Wichra ze środowiskiem krakowskim z racji pochodzenia, studiów i miejsca całonocnej pracy naukowej. Środowisko to, tak przecież bogate w zabytki historyczne, tradycję naukową Akademii Jagiellońskiej, będące zarazem miejscem pracy naukowej wielu wybitnych historyków, w tym także historyków Kościoła, filozofii i myśli filozoficzno-teologicznej średniowiecza, stanowiło silnie oddziałujący bodziec do podejmowania badań nad przeszłością także teologii moralnej. Na temat tego czynnika i jego roli w kształtowaniu się sylwetki naukowej ks. Wichra tak pisał Jan Paweł II (K. Wojtyła), mając na uwadze dobro, które się dziedziczy i przekazuje w określonym środowisku naukowym:

Dzieje się to zaś nie w sposób rzeczowy tylko, ale i osobowy. Nie tylko w księgach i skrypcach, ale w przekazie i doborze żywych ludzi. Dziedziczenie to stwarza genealogie uczonych, pomiędzy którymi istnieje więź prawie taka, jak więź, która powstaje z rodzenia. Jakieś duchowe ojcostwo i duchowe synostwo związane ze stosunkiem do nauki. Uczony przekazuje uczonemu część swaj duszy, dziedzictwo zamiłowań, a także zawiłe i trudne drogi, którymi dochodzi do prawdy. Równocześnie zaś patrzy, w którym miejscu ten jego przekaz, wyda owoce, często odmienne, często innym podyktowane zamiłowaniem, z innej wyrosłe metody²⁷.

Drugim zaś czynnikiem jest fakt odbycia pogłębiających studiów teologicznych przez ks. Wichra w Innsbrucku, gdzie dyscypliny historyczne były uprawiane na wysokim poziomie naukowym, gdzie też słuchał wykładów

²² J. Wichrowicz. *Ks. Władysław Wicher (1898-1969)* STV 10:1972 nr 2 s. 277.

²³ T. 1-2. Frelburg 1855-1900.

²⁴ T. 1-4. Warszawa 1904-1905.

²⁵ T. 1-3. Frelburg 1914.

²⁶ Por. F. Greniuk. *Neotomizm w myśli etycznej XX wieku*. RTR 30:1983 z. 3 s. 6-8.

²⁷ Jan Paweł II (K. Wojtyła), *ib.* s. 8.

znanego historyka E. Michaela SJ (zm. 1917)²⁸. Ksiądz Kaczmarczyk pisze na ten temat następująco: "Zainteresowanie krakowskiego moralisty historią teologii rozpoczyna się już w czasie studiów w Innsbrucku pod wpływem tamtejszego profesora historii Kościoła, jezuita Emila Michaela. Będąc uczestnikiem seminarium naukowego tego uczonego przyswaja sobie historyczną metodę badań. Sam bowiem wspomina po latach, że innsbrucki historyk jest dla niego wzorem i przykładem"²⁹. Cytuje też odpowiedź ks. Wichra na list dziekana Wydziału Teologicznego w Innsbrucku, zapraszający go na uroczystość jubileuszową 50-lecia uzyskania doktoratu: "Als Dekan leitete den feierlichen Akt P. Michael, den ich besonders hochschätze, da ich in seinen Seminar arbeiten durfte und durch ihn in die Forschungsmethoden eingeführt wurde. In meiner akademischen Lehrtätigkeit war er mir immer Muster und Vorbild gewesen"³⁰.

Przedstawiona inspiracja historyczna i ukształtowana pod jej wpływem formacja zainteresowań naukowych ks. Wichra zaowocowały w postaci wyników osiągniętych przez niego, które aż nadto uprawniają do uważania go za historyka teologii moralnej. Wyniki te można zaszeregować do trzech grup publikacji: po pierwsze – należą do nich typowe opracowania zagadnień historycznych, nawet o charakterze ogólnym³¹, a zwłaszcza z zakresu wprost teologicznomoralnego, o którym poniżej. Do drugiego rodzaju osiągnięć naukowo-historycznych należy zaliczyć liczne opinie, sądy i oceny natury historycznej wypowiedziane przez ks. Wichra przy okazji omawiania zagadnień systematycznych³² oraz wielorakich recenzji naukowych prac zagranicznych i krajowych, w których miał sposobność przedkładania swoich dociekań historycznych. Do trzeciego wreszcie – ale już jedynie w znaczeniu pośrednim – zaliczyć należy jego osiągnięcia w postaci prac historycznych pisanych pod jego kierunkiem, w ramach prowadzonego seminarium naukowego, które w specyficznym znaczeniu i wymiarze są także odbiciem jego poglądów jako historyka teologii moralnej.

Ksiądz Wicher był świadomy konieczności badań historycznych dotyczących przeszłości teologii moralnej, zwłaszcza jeśli chodzi o dzieje tej dyscypliny na terenie Polski. W swej Przedmowie do monografii o ks. Sz. S. Makowskim pisał: "Historia literatury teologicznej w Polsce jest jeszcze dotąd nie napisana i bardzo mało znana. Zanim przystąpić będzie można do syntetycznego ujęcia całości, nieodzowną jest rzeczą przygotować

²⁸ Por. K. Kaczmarczyk, *Ks. Władysław Wicher. Teolog moralista polski (1888-1969) - działalność naukowo-pedagogiczna*. Kraków 1969 s. 51 - mps.

²⁹ Tamże s. 108.

³⁰ Kopia listu, bez daty. W: Ks. Władysław Wicher. Teczka akt osobowych. Archiwum PAT. Kraków - cyt. za: Kaczmarczyk, Jw. s. 108.

³¹ Por. 550 lat Wydziału s. 8.

³² Por. zwłaszcza *Podstawy teologii moralnej*. Poznań 1969 passim.

materiał w opracowaniach monograficznych, by obraz był wierny i dokładny. W szczególności teologia moralna nie posiada u nas takich prac monograficznych, które jedynie zdolne są przedstawić zarówno poszczególnych autorów jak i prądy teologiczne w należyłym świetle"³³.

Przedstawione dotychczas wywody wykazały chyba zasadnie przyczyny zajęcia się przez ks. Wichra problematyką historyczną, dotyczącą przeszłości teologii moralnej. Jest to więc wypełnienie tej części postulatu Rankego, która zawiera się w jego słynnym "warum etwas gewesen ist?", czyli: Dlaczego omawiany teolog pisał rozprawy historyczne? Pozostaje więc do zaprezentowania bardziej konkretnie "was gewesen ist?", czyli: Co wyszło spod pióra ks. Wichra jako historyka teologii moralnej?, by ewentualnie po tej prezentacji móc pytać w dalszym ciągu o owo "warum", czyli: Dlaczego tak a nie inaczej coś utrzymywał?

III. SPUŚCIZNA PISARSTWA HISTORYCZNEGO

Jak wspomniano, spuścizna w postaci pisarstwa historycznego ks. Wichra stanowi wyraźnie wyodrębnioną grupę opracowań. Ksiądz Kaczmarczyk dzieli ją na następujące podgrupy: 1° badania nad przeszłością polskiej teologii moralnej; 2° badania nad wpływem zachodniej myśli teologicznomoralnej na rozwój polskiej teologii moralnej po wieku XVII; 3° badania nad ewolucją poglądów chrześcijaństwa na niewolnictwo.

IV. BADANIA W ZAKRESIE DZIEJÓW POLSKIEJ TEOLOGII MORALNEJ

Przeszłość polskiej teologii moralnej interesuje ks. Wichra w stopniu szczególnym. Pragnął przez nią wypełnić lukę zaistniałą między znajomością twórczości teologicznej wczesnego chrześcijaństwa i średniowiecza a czasami najnowszymi, czyli przebadać dzieje polskiej teologii moralnej od momentu jej ukazania się w dziejach jako samodzielnej przedmiotowo, źródłowo i metodologicznie dyscypliny teologicznej, co – jak wiadomo – nastąpiło na przełomie XVI i XVII w. Do czasów ks. Wichra okres ten w polskim piśmiennictwie był zapoznany. Brakowi temu nie zdołały zaradzić z czasem ukazujące się rozprawy znanego historyka polskiej teologii ks. A. Cichowskiego (zm. 1936). Dotyczyły one bowiem całej teologii jako takiej, w której dziejach w nikłym tylko stopniu uwzględniano to, co działo się w zakresie teologii moralnej.

³³ X. Szymon Stanisław Makowski *teolog moralista polski z XVII wieku*. Kielce 1926, s. 5.

Krąg zainteresowań badań historycznych ks. Wichra obejmuje teologów moralistów XVII w. Dwóm z nich poświęcił odrębne opracowania monograficzne, trzem innym jedynie omówienie ich wybranych poglądów w różnych aspektach życia moralnego.

1. Monografia o ks. Szymonie S. Makowskim

Najpoważniejszym osiągnięciem naukowym z zakresu historii teologii moralnej w Polsce jest monografia poświęcona jednemu teologowi moralistcie, uważanemu za najwybitniejszego przedstawiciela tej dyscypliny wiedzy teologicznej, a mianowicie ks. Sz. S. Makowskiemu, nosząca tytuł *X. Szymon Stanisław Makowski – teolog moralista polski z XVII w.*³⁴ Wybór postaci nie był przypadkowy. Makowski bowiem należy bez wątpienia do grona najwybitniejszych teologów moralistów tego okresu, i to zarówno z racji liczby swych pism, jak i przede wszystkim z racji ich wartości merytorycznej. Książę Wichra w pierwszej części swego dzieła podał obszerną biografię Makowskiego z uwzględnieniem bardzo bogatego materiału archiwalnego dotyczącego spraw życia akademickiego środowiska krakowskiego, z którym teolog ten był ściśle powiązany. W części drugiej natomiast omówił jego pisma filozoficzne, dogmatyczne i dzieła kaznodziejskie, poświęcając najwięcej uwagi twórczości teologicznomoralnej Makowskiego. W jej ramach zaprezentował wybrane zagadnienia teologicznomoralne, a zakończył omówieniem stanu obyczajowego społeczeństwa polskiego w XVII w. na podstawie pism Makowskiego. Dzieło ks. Wichra spotkało się z bardzo przychylnym przyjęciem w środowiskach naukowych, o czym świadczą głosy licznych recenzji, jakie ukazały się na łamach polskich periodyków teologicznych.

Z dzisiejszego punktu widzenia, doceniając pionierski charakter omawianej monografii, można wyrazić pod jej adresem pewne zastrzeżenia. Zarzuca się jej przede wszystkim przerost materiału biograficznego, głównie w postaci omawiania tak bardzo skomplikowanych spraw materialnych, sporów i kontrowersji administracyjnych, z jakimi borykała się ówczesna Akademia Krakowska, której Makowski był pracownikiem naukowym, zaangażowanym w jej życie jako profesor, a także jej rektor. Dla akademika krakowskiego, jakim czuł się i jakim był ks. Wichra, te sprawy wydawały się zapewne bardzo doniosłe i godne najwyższej uwagi. Mają jednak prawo oceniać je inaczej, w innej perspektywie ci, którzy są mniej związani ze środowiskiem naukowym, w którym on działał.

Kolejną sprawą jest ocena wartości argumentacji biblijnej w dziełach Makowskiego, która przez ks. Wichra została bardzo wysoko oceniona. Naj-

nowsze i bardziej wnikliwe badania wykazują brak podstaw dla takiej oceny.

W dziełach Makowskiego występuje bardzo duża częstotliwość odwoływania się do postaci, zdarzeń i wypowiedzi biblijnych, to jednak rzadko są one potraktowane jako źródło treści moralnych [...]. Ten fakt bardzo częstego w *Explanatio Decalogi* powoływania się na Księgi święte doprowadził Wł. Wichra do niezwykle pochlebnych ocen, powtarzanych przez późniejszych historyków, którzy nie dysponowali badaniami szczegółowymi tekstów. Tymczasem uważne ich prześledzenie wskazuje na potrzebę zweryfikowania sądów, jakoby teolog ten zawarł w swym dziele głęboko biblijną wizję życia chrześcijańskiego, a jego twórczość teologicznomoralna była mocno oparta na Piśmie św. i czerpała z niego argumentację ze szczególnym upodobaniem³⁵.

Inaczej wreszcie patrzy się współcześnie, a po części już także w czasach, gdy pisał ksiądz Wicher, na sprawę teologii kazuistycznej, a konkretniej na jej legalizm, wyrażający się bodajże w przyjmowaniu Dekalogu jako podstawy systematyki wykładu problemów moralnych. Ksiądz Wicher nie podniósł swoistej niekonsekwencji Makowskiego, przejawiającej się w chęci zachowania wierności św. Tomaszowi z Akwinu (zm. 1274), a zarazem przyjmowania innej optyki patrzenia na problemy moralnego życia chrześcijańskiego, chociaż – trzeba przyznać – przez wykazanie zależności Makowskiego od Jana Egdiusza Trullencha (zm. 1644), autora *Opus morale sive in decem Decalogi praecepta [...] expositio*³⁶, zdaje sobie sprawę, iż jest to bardzo ważki problem dla dziejów teologii moralnej w czasach nowożytnych. Ma jednakże rację ks. Kaczmarczyk, gdy stwierdza: "Monografia W. Wichra o S. S. Makowskim i jego dorobku naukowym zyskuje w środowiskach teologicznych duże uznanie. Recenzje podkreślają przede wszystkim sumienność i bezstronność jej autora w przeprowadzanych analizach. Toteż stanowi ona cenny wkład w rozwój polskiej historii teologii moralnej"³⁷.

2. Monografia o Mikołaju z Mościsk

Innym teologiem polskim XVII w., któremu ks. Wicher poświęcił opracowanie monograficzne, chociaż mniej ambitne od poprzedniego, jest artykuł pt. *Mikołaj z Mościsk, teolog moralista i pisarz ascetyczny z początku XVII wieku*, ogłoszony na łamach "Przeglądu Teologicznego"³⁸.

Mikołaj z Mościsk nie należy do wybitnych postaci świata naukowego. Jest reprezentantem raczej przeciętnego poziomu wartości swoich dzieł i rozważań teologicznych, kładącym duży nacisk na praktyczne i pastoralne aspekty omawianych zagadnień. Ksiądz Wicher, omówiwszy pokrótce jego

³⁵ J. Turklel. *Argumentacja biblijna u polskich teologów moralistów XVII wieku*. Lublin 1969 mps s. 265-266.

³⁶ Venetia 1643.

³⁷ Zob. jw. s. 118.

³⁸ 9/1928 s. 209-225; toż Lwów ss. 17.

biografię, zajął się dziełami filozoficznymi tegoż dominikanina krakowskiego. Więcej uwagi poświęcił jego dziełom teologicznomoralnym, które zalecane do użytku kleru diecezjalnego odegrały bardzo doniosłą rolę w formacji teologicznej i pastoralnej duchowieństwa siedemnastego wieku. Książd Wichera podkreśla korzystanie przez Mikołaja z Mościsk z dzieł zachodnioeuropejskich, co świadczy o żywym kontakcie ówczesnej nauki teologicznej z myślą uniwersalną w Kościele. Uwypuklił jego rygorystyczny moralny przejawiający się w rozstrzygnięciu praktycznych przypadków sumienia, wierność św. Tomaszowi z Akwinu, unikanie zacietrzewienia polemicznego, co czyni z omawianego teologa "autora nader sympatycznego i zrównoważonego"³⁹.

Opracowaniem swoim zainspirował ks. Wichera przyszłych badaczy przeszłości polskiej teologii moralnej, do których należą ks. J. Kowalski jako autor rozprawy doktorskiej poświęconej modlitwie wewnętrznej w ujęciu Mikołaja z Mościsk⁴⁰ oraz ks. A. F. Dziuba, także autor rozprawy doktorskiej, w której opracował całościowo teologię moralną omawianego dominikanina krakowskiego⁴¹.

3. Monograficzne opracowanie wybranych zagadnień moralnych

Zainteresowania ks. Wichra zaowocowały także monograficznymi opracowaniami wybranych zagadnień moralnych u teologów moralistów XVII-wiecznych. Ich rezultatem są dwie rozprawy, jakie ukazały się na łamach czasopism teologicznych w okresie międzywojennym w Polsce.

Pierwszą z nich jest artykuł pt. *O. Marcina Śmigleckiego TJ traktat o lichwie i procentach w świetle współczesnej i późniejszej nauki teologów*⁴². W artykule tym, na tle po mistrzowsku zarysowanej panoramy stanowisk historycznych, ks. Wichera ukazuje przemiany, jakie nastąpiły w teologii katolickiej na temat dozwoloności osiągania korzyści z pożyczania pieniędzy. Był to jeden z przedmiotów sporów pomiędzy dominikanami a jezuitami, z których pierwsi reprezentowali bardziej surowe stanowisko w tym względzie, opowiadając się za niedozwolonością brania procentów, drudzy natomiast byli bardziej otwarci na potrzeby nowożytnej ekonomii, dlatego widzieli taką możliwość. Jako jezuita Marcin Śmiglecki opowiadał się za godziwością pobierania odsetek - czyli, jak to określano w dawniejszej nomenklaturze, stosowania lichwy - określa jednakże warunki godziwości takiego zachowania. W zakończeniu swego artykułu ks. Wichera podał bardzo

³⁹ Tamże s. 17.

⁴⁰ Por. *Nauka Mikołaja z Mościsk o modlitwie wewnętrznej* Lublin 1966 mps.

⁴¹ Por. *Mikołaj z Mościsk teolog moralista XVII wieku*. Warszawa 1985.

⁴² CT 17:1936 f. 1-4 s. 289-316; też Lwów 1936 ss. 36.

interesujące rozważania na temat stosunku praw etyki do praw ekonomii, podkreślając daleko sięgającą autonomię życia gospodarczego.

Drugą rozprawą monograficzną, ale o mniejszym ciężarze i charakterze, jest artykuł pt. *Pozytywizm teonomiczny u Jana Makowskiego i Jana Szydłowskiego teologów kalwińskich XVII wieku*⁴³. W podjęciu takiego tematu dopatruje się słusznie ks. K. Kaczmarczyk ekumenicznego otwarcia się ks. Wichra w kierunku problematyki teologicznomoralnej w ujęciu międzywyznaniowym. Za przedmiot bowiem swych rozważań wybrał poglądy teologów kalwińskich, reprezentujących na gruncie polskim woluntaryzm etyczny czy też – jak chce S. Swieżawski⁴⁴ – decyzyjizm moralny Jana Dunsza Szkota (zm. 1308) i Wilhelma Ockhama (zm. ok. 1349), podtrzymywany w czasach nowożytnych przez wyznawców ockhamizmu, zwanych "gabrielistami" (od nazwiska Gabriela Biela zm. 1495)⁴⁵. Takimi zwolennikami skrajnego pozytywizmu moralnego byli dwaj polscy teologowie kalwińscy – Jan Makowski (zm. 1644) i jego uczeń Jan Szydłowski (zm. ok. 1651). Poglądy obu tych teologów przedstawia ks. Wicher, ukazując ich powiązania z opiniami innych zwolenników tegoż systemu, który określa mianem "pozytywizmu teonomicznego", chcąc podkreślić rolę prawa Bożego, któremu przypisywana jest szczególna rola w interpretacji wymagań porządku moralnego⁴⁶.

4. Teologia moralna w Akademii Krakowskiej

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, iż ks. Wicher w swych badaniach naukowych z zakresu historii teologii moralnej nie pominął swej macierzystej Alma Mater w czasach nowożytnych. Wyniki swe przedstawił w studium ogłoszonym po drugiej wojnie światowej, zatytułowanym *Teologia moralna na Wydziale Teologicznym Akademii Krakowskiej od końca XVIII w.*⁴⁷ Punktem wyjścia jego rozważań jest sytuacja stworzona przez powołanie w ramach reformy kołłątajowskiej Collegium Morale w 1783 r. z uwzględnieniem wpływu teologii moralnej józefinistycznej aż do czasów swego bezpośredniego poprzednika, którym był ks. S. Zegarliński (zm. 1918).

Dokonana przez W. Wichra – pisze ks. K. Kaczmarczyk – charakterystyka dorobku naukowego poszczególnych moralistów krakowskich i wskazanie linii rozwojowych teologii moralnej w krakowskim ośrodku stanowi w polskiej literaturze teologicznej pierwsze opracowanie dzieł w tej dyscy-

43 "Nasza Myśl Teologiczna. Pamiętnik drugiego Zjazdu Naukowego w Warszawie, w sierpniu 1933 roku. Warszawa 1935 s. 215-236; toż Warszawa 1935 ss. 24.

44 *Między średniowieczem a czasami nowymi*. Warszawa 1963 s. 201.

45 Tamże s. 190-205.

46 Por. Kaczmarczyk, jw. s. 129-130.

47 "Polonia Sacra" 1:1948 s. 121-144.

pliny na Wydziale Teologicznym UJ od końca XVIII wieku do pierwszych lat XX wieku [...]. Studium to jest dla wszystkich późniejszych historyków polskiej teologii moralnej źródłem informacji o stanie teologii moralnej na Uniwersytecie Jagiellońskim w tym okresie".

5. Badania w zakresie wpływu zachodniej myśli teologicznomoralnej na polską teologię moralną

Powiązanie polskiej teologii wszystkich czasów z jej odpowiednikiem na Zachodzie Europy jest oczywiste. W różnych jednakże dyscyplinach i w różnych okresach dziejów to powiązanie konkretnie się kształtuje. Rozpoznanie tych powiązań i wyśledzenie wpływów wywieranych na polską teologię moralną ze strony zachodniej refleksji teologicznomoralnej było przedmiotem zainteresowania ks. Wichra, czego wyrazem jest opublikowanie dwóch artykułów poświęconych tej tematyce.

1. Jednym z nich jest artykuł pt. *Wpływ św. Alfonsa Liguorego na teologię moralną w Polsce*⁴⁹ omawiający problem oddziaływania teologii moralnej św. Alfonsa Marii Liguorego (zm. 1787) na teologię moralną polską, opublikowany na łamach "Ateneum Kapłańskiego". Wpływ ten jest zauważalny w wymiarze pośrednim i bezpośrednim. W wymiarze pośrednim okazuje się widoczny, jeśli się uwzględni dyskusję wśród teologów moralistów XVIII i XIX stulecia na temat wartości systemów moralnych, a zwłaszcza dyskusję między zwolennikami probabilioryzmu i bardziej łagodnego ekwiprobabilizmu. Bezpośredni zaś wpływ na złagodzenie wymagań propabilioryzmu, podtrzymywanego zarówno przez zwolenników P. Colleta (zm. 1770), A. Reybergera (zm. 1818), J. Stapfa (zm. 1844), jak też A. Pohla CM (zm. 1820), zaczyna wywierać alfonsjanizm dopiero właściwie poczynając od połowy XIX w., gdy na terenie polskim zaczęto używać w nauczaniu seminaryjnym i akademickim podręczników pisanych w duchu św. Alfonsa, takich jak: J. P. Gury (zm. 1886), E. Müllera (zm. 1888), J. Aertnysa (zm. 1915) czy H. Noldina (zm. 1922). Na temat tego wpływu w ujęciu ks. Wichra pisze ks. Kaczmarczyk następująco: "Badania W. Wichra nad wpływem obcej myśli moralnej na rozwój polskiej teologii moralnej jedynie pod kątem urabiania prawego sumienia wydają się być jednostronnymi. Niemniej jednak pokazują one główne drogi, jakimi idzie rodzima myśl moralna. Przejmuje ona i rozwija występujące na Zachodzie tendencje w uprawianiu tej dyscypliny"⁵⁰. Wydaje się jednak, że ks. Wicher zasłużył sobie na uznanie historyków teologii moralnej w Polsce bardziej przez udokumentowanie, gdzie i jakie podręczniki teologii moralnej były używane w polskich zakładach teologicz-

⁴⁸ Zob. jw. s. 139.

⁴⁹ T. 47:1947 s. 1-13.

⁵⁰ Zob. jw. s. 137-138.

nych, niż przez omawianie mocno już przedatowanych systemów moralnych, pod kątem ich przydatności w konfesjonale.

2. Drugim zaś artykułem z tego zakresu jest rozprawa pt. *Nauka teologii moralnej w dawnych seminariach misjonarskich*⁵¹. Na tle całej panoramy postaci i dzieł z zakresu teologii moralnej ks. Wicher obrazuje sytuację w seminariach duchownych polskich, w większości przypadków prowadzonych przez lazarystów, zwanych w Polsce misjonarzami - Congregatio missionis. Jakkolwiek zakłady naukowe tego rodzaju jak seminaria nie pretendowały do uprawiania teologii na poziomie uniwersyteckim, jednakże - jak wynika z badań ks. Wichra - powaga używanych podręczników zagranicznych, jak i twórczość rodzima, gwarantowały wystarczający poziom naukowy. "Nie ma bowiem - jak pisze ks. Wicher - dowodów na to, by zakłady teologiczne, prowadzone przez misjonarzy, stały niżej niż inne i by oni sami nie przejawiali wielkiej troski o wzbogacenie umysłów swoich wychowanków pożyteczną nauką i jakoby kapłani nie wynosili z takich zakładów ani gruntownego wykształcenia, ani też zapału do nauki"⁵².

Także i w tym opracowaniu motywem przewodnim rozważań ks. Wichra była sprawa stosunku do rygoryzmu moralnego, czy też inaczej mówiąc - prezentacja zwolenników odpowiednich systemów moralnych. Tego rodzaju zaś perspektywa podejścia do omawianej problematyki została oceniona negatywnie ze względu na jej jednostronność i profesyjność, wynikającą z przekonania, iż teologię moralną uprawia się jedynie pod kątem jej przydatności dla kapłanów jako szafarzy sakramentu pojednania (pokuty). Swoją bardzo pozytywną ocenę teologii moralnej alfonsjańskiej wzmacnia ks. Wicher krytyką nowszych propozycji teologicznomoralnych. Daje temu wyraz w następującym sądzie: "Z góry można być pewnym, że z tymi podręcznikami [F. Tillmanna (zm. 1953) i O. Schillinga (zm. 1956) - uw. F. G.] bez osobistej fachowej znajomości teologii moralnej do konfesjonatu pójść nie można, a będzie się miało na pewno kłopoty przy konkretnych pytaniach ludzi"⁵³.

6. Monografia na temat niewolnictwa

W swym wspomnieniu pośmiertnym o ks. prof. W. Wicherze ks. kard. K. Wojtyła podkreślił, iż Zmarły interesował się nie tylko dziejami teologii moralnej, czyli teologicznej teorii moralności, ale poświęcał także wiele uwagi dziejom zjawisk moralnych i ich ocenie z punktu widzenia tejże dys-

⁵¹ "Nasza Przeszłość" 3:1947 s. 162-180; też Kraków 1947 ss. 19.

⁵² *Nauka teologii* s. 179-180.

⁵³ *Wpływ św. Alfonsa* s. 11.

cypliny. Przejawem tego rodzaju zainteresowania była ogłoszona drukiem już na początku drogi naukowej ks. Wichra monografia pt. *Niewolnictwo w nauce moralnej chrześcijaństwa*⁵⁴. W rozprawie swej wyszedł od omówienia stanu niewolnictwa u starożytnych Izraelitów, Greków i Rzymian, ukazał naukę zawartą na kartach Ewangelii, zaprezentował stanowisko apostołów wobec niewolnictwa, przedstawił poglądy Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych okresu wczesnochrześcijańskiego, nie pominął ustawodawstwa kościelnego w średniowieczu i czasach nowożytnych, na koniec zaś zrelacjonował poglądy teologów średniowiecznych i zapatrywania nowszej teologii moralnej na ten temat.

Monografię swoją pisał ks. Wicher trochę o nastawieniu apologetycznym, wykazując chęć obrony stanowiska Kościoła, któremu zarzucano, iż w niewystarczającym stopniu występował przeciwko niewolnictwu. Brakuje w omawianej rozprawie, nawet jak na warunki czasów jej powstawania, bardziej zdecydowanego uznania tego zjawiska za rzecz moralnie złą, a przez to uznania wielowiekowego stanowiska katolickiej teologii moralnej czy też teologii w ogóle za niewłaściwe. Zaciążyła niestety nad takim pojmowaniem sprawy waga odziedziczonej spuścizny, z której – zwłaszcza na płaszczyźnie nauki teologicznej – nie tak łatwo przychodzi się uwolnić, mimo iż istniały znaczące precedensy w postaci opinii zdecydowanie potępiających stan niewolnictwa, jak chociażby – zresztą przytoczone przez ks. Wichra – przekonanie św. Jana Chryzostoma (zm. 407) czy też Izydora z Sewilli (zm. 636)⁵⁵. Sytuacji w tym względzie nie ratuje wprowadzenie rozróżnienia pomiędzy *servitus in se* i *servitus in sensu historico*⁵⁶.

Pod względem erudycyjnym, dokumentacji naukowej, łącznie z licznie przytoczonymi tekstami w języku greckim, rozprawa zadziwia swoim poziomem, wnikliwością w docieraniu do źródeł i ich interpretacją oraz kompozycją systemową.

Obie monografie ks. Wichra, zarówno o Sz. S. Makowskim, jak i o niewolnictwie, są zaopatrzone w indeksy rzeczowe i osobowe, co ułatwia w dużym stopniu korzystanie z nich, a zarazem świadczy o znajomości metodyki prac naukowych, tak często brakującej u wielu autorów współcześnie piszących swe rozprawy historyczne.

⁵⁴ Lwów 1922 ss. 239.

⁵⁵ Tamże s. 112.

⁵⁶ Tamże s. 223.

Poglądy historyczne wyrażał ks. Wicher nie tylko w swych rozprawach specjalnie poświęconych tej problematyce, ale wypowiadał je także przy uprawianiu wiedzy teologicznomoralnej w aspekcie systematycznym oraz dydaktycznym.

Gruntowna znajomość dziejów teologii moralnej, poszczególnych problemów, teologów, ocen i stanowisk widoczna jest w jego podręczniku pt. *Podstawy teologii moralnej*⁵⁷, a także w licznych skryptach zachowanych w postaci materiałów powielonych. Najwyraźniej jednakże zawarte jest to w podręczniku, i to nie tylko w postaci literatury załącznikowej, ale także jako omówienie poglądów historycznych na poruszany temat. Dotyczy to nie tylko teologii moralnej, ale także filozofii, prawoznawstwa, psychologii itp. Dzięki temu jego rozważania systematyczne są bardzo mocno osadzone w kontekście nauki światowej.

Lojalnie jednakże zaznaczyć wypada, iż znajomość przeszłości teologii moralnej, i w pewnym sensie zafascynowanie jej osiągnięciami, uniemożliwiła ks. Wichrowi zrozumienie zasadności zarzutów stawianych pod adresem tej dyscypliny przez zwolenników jej odnowy. I tak np. nie godził się on z tym, iż legalistycznie uformowana teologia moralna od czasów swego usamodzielnienia się na przełomie XVI i XVII w. była nie do utrzymania w okresie przed- i soborowej odnowy w wieku XX. Nie zgadzał się z zarzutem, że była to teologia głównie grzechu i granic dozwoloności, a nie maksymalizmu ewangelicznego, a w pewnym sensie nawet tak oczywistej już w czasach jego aktywności naukowej prawdy, iż teologia moralna nie może być w dalszym ciągu dyscypliną profesjonalną, przewidzianą jedynie dla kapłanów. Do wielu tych spraw ustosunkowywał się w znanym artykule polemicznym, opublikowanym pod znaczącym tytułem *Czy teologia moralna ma szukać nowych dróg?*⁵⁸ ze znaczącym znakiem zapytania, wskazującym z góry, iż według jego przekonania taka potrzeba nie zachodzi. Na stanowisku takim zaważył zapewne czas jego studiów teologicznych, a także swoiste pasjonowanie się raczej historią teologii moralnej niż jej najnowszymi osiągnięciami. W zasadzie nie widział konieczności odnowy teologii moralnej w znaczeniu przemiany istotnej tej dyscypliny. Uznawał jedynie "konieczność i wykształcenie istniejących prawd i zawartej w nich siły". Dlatego zdecydował się na opublikowanie swego podręcznika z zakresu teologii moralnej fundamentalnej, który w zasadzie jest przedrukiem skryptów z okresu przed- i powojennego, z uzupełnieniem i poszerzeniem bibliografii, dokonany w

⁵⁷ Poznań 1957 ss. 651.

⁵⁸ "Polonia Sacra" 5:1952 s. 238-253; 7:1955 s. 206-218.

czasach, gdy katolicka teologia moralna uległa poważnej przemianie, m.in. na skutek inspiracji Soboru Watykańskiego II.

Te ostatnie uwagi niech stanowią skromną próbę odpowiedzi na inny aspekt znaczenia cytowanego już powiedzenia Rankego: "warum etwas gewesen ist?", dlaczego takie poglądy głosił zmarły przed dwudziestu laty ks. prof. W. Wicher. Są one jak gdyby zarysowaniem perspektyw badawczych, mających na celu ukazanie pozycji, jaką zajmuje on w dziejach teologii moralnej w Polsce.

*

Miara wielkości osiągnięć naukowych jakiegoś uczonego, w tym przypadku teologa moralisty i historyka, jest wpływ, jaki wywarł lub wywiera na innych poprzez swe osiągnięcia naukowe.

Ksiądz Wicher niewątpliwie taki wpływ wywiera. Należy bowiem do autorów z zakresu piśmiennictwa historycznego często cytowanych, a jego rozprawy nie mogą być pomijane przy uprawianiu historii teologii moralnej w Polsce, czego nie można powiedzieć o innych aspektach jego twórczości. Jego osiągnięcia historyczne stały się inspiracją do podejmowania dalszych badań nad przeszłością teologii moralnej, głównie polskiej, choć nie wyłącznie. Owocem tej inspiracji jest szereg monografii naukowych zrealizowanych w różnych uczelniach teologicznych, których przedmiotem są czy to konkretne zagadnienia, czy to monograficzne opracowania poszczególnych teologów moralistów, czy też wreszcie prace o bardziej już syntetycznym charakterze. Do pierwszych z wymienionych zaliczyć należy rozprawę doktorską ks. J. Kowalskiego pt. *Nauka o modlitwie wewnętrznej Mikołaja z Mościsk*⁵⁹; do grupy drugiej takie monografie, jak: ks. A. F. Dziuby - *Mikołaj z Mościsk teolog moralista XVII wieku*⁶⁰, ks. J. Berezińskiego - *Adam z Opatowa teolog moralista XVII wieku*⁶¹, ks. F. Greniuka - *Tomasz Młodzianowski teolog moralista*⁶²; do trzeciej zaś takie, jak: ks. S. Sieczki - *Nauka o cnotach u polskich teologów moralistów XVIII wieku*⁶³, ks. J. Turkiela - *Argumentacja biblijna u polskich teologów moralistów XVII w.*⁶⁴ Można chyba wyrazić przekonanie, iż pod wpływem tej inspiracji powstało szereg prac licencjackich i magisterskich, m.in. przy Katedrze Historii

⁵⁹ Lublin 1966.

⁶⁰ Warszawa 1985.

⁶¹ Lublin 1977 mps.

⁶² Lublin 1974.

⁶³ Lublin 1987 mps.

⁶⁴ Lublin 1989 mps.

Teologii Moralnej Wydziału Teologicznego KUL w Lublinie oraz liczne artykuły podejmujące problematykę z zakresu przeszłości teologii moralnej, opublikowane na łamach czasopism fachowych krajowych i zagranicznych.

Na zakończenie niech wolno będzie autorowi przytoczyć dwie wypowiedzi, które są pomyślane jako klamry zamykające wspólne zamyślenie nad postacią i dorobkiem naukowym z zakresu historii teologii moralnej akademika krakowskiego śp. ks. prof. W. Wichra.

W swych *Widzeniach nad Zatoką San Francisco* Cz. Miłosz pisze:

Nie umiemy żyć nago. Musimy stale owijać się w kokon naszych konstrukcji myślowych, naszych zmieniających się stylów filozofii, poezji, sztuki. Nadajemy sens przeciwnow-sensowi, najciszej ludzka z naszych czynności jest ta bezustanna praca prządki. Ponieważ nitki wysnute przez naszych poprzedników nie giną, przechowują się, my jedni pośród istot żywych mamy historię, poruszamy się w olbrzymim labiryncie, w którym spleta się teraźniejszość i przeszłość. Ten labirynt chroni nas i pociesza, ponieważ jest anty-Natura.

Drugą wypowiedzią jest uzasadnienie badań historycznych podanych przez znanego teologa nadziei J. Moltmanna, który następująco pisał w tym przedmiocie: "Aby rozumieć nowy czas obecny, i żyć w nim, należy zajmować się przeszłością, czy to po to, aby harmonizować nowe doświadczenia z dawnymi tradycjami, czy też po to, aby uwolnić się od ciężaru przeszłości i być wolnymi dla nowego czasu obecnego"⁶⁵.

Prace badawcze ks. Wichra z zakresu dziejów teologii moralnej były wykonywaniem tej funkcji prządki, dzięki której katolicka teologia moralna ma historię spleatającą swoją przeszłość teologiczną, teraźniejszość i przyszłość. Prace te pozwalają harmonizować nowe doświadczenia z dawnymi tradycjami, a przez to uwalnić się od zbędnych ciężarów przeszłości po to, aby teologowie moralisci uprawiający swą dyscyplinę mogli być wolnymi dla przyszłości.

IL PROFESSORE WŁADYSŁAW WICHER
COME STORICO DI TEOLOGIA MORALE

RIASSUNTO

Il professore Władysław Wicher di Cracovia, morto il 15 XI 1969, appartiene al numero degli eccellenti teologi moralisti polacchi del novecento. Su

⁶⁵ "Per poter capire il nuovo tempo presente, e vivere in esso, bisogna preoccuparsi del passato, sia per armonizzare le nuove esperienze con le antiche tradizioni, sia invece per liberarsi dal peso passato ed essere liberi per il nuovo presente" (*Teologia della speranza*. Brescia 1976 s. 239).

questo teologo è già stata scritta una serie di articoli, alcuni durante la sua vita, gli altri dopo la sua morte. Cogliendo l'occasione del 20. anniversario della morte del prof. Wicher, l'autore dell'articolo sente il dovere di presentare il suo ricco contributo come storico di teologia morale. Detto contributo è rilevante. Per il prof. Wicher un'ispirazione a questo tipo di dissertazioni storiche era la provenienza dall'ambiente universitario di Cracovia, nel quale le scienze storiche si erano sviluppate, come pure i suoi studi a Innsbruck sotto la direzione di E. Michael SJ ed il suo interesse personale. Le sue tesi storiche che sono una parte preponderante del suo contributo scientifico si possono così suddividere:

1° le ricerche nell'ambito della storia della teologia morale polacca - fra queste bisogna ricordare una monografia su Sz. S. Makowski, un ampio articolo su Mikołaj di Mościska OP, le dissertazioni monografiche su alcuni problemi morali, tra cui su un trattato sull'usura di M. Śmiglecki SJ, l'articolo sul positivismo teonomico in due teologi polacchi calvinisti del XVII secolo e la storia di teologia morale nell'Accademia di Cracovia.

2° le ricerche riguardanti l'influsso del pensiero teologico occidentale sulla teologia morale polacca e particolarmente di s. Alfonso di Liguori e della teologia morale dei lazzaristi.

3° la monografia sulla schiavitù.

Il prof. Wicher esprimeva le sue opinioni storiche anche nel campo della teologia morale sistematica. Di particolare interesse sono quelle raccolte nel manuale della teologia morale fondamentale intitolato *Podstawy teologii moralnej (I Fondamenti di teologia morale)*.